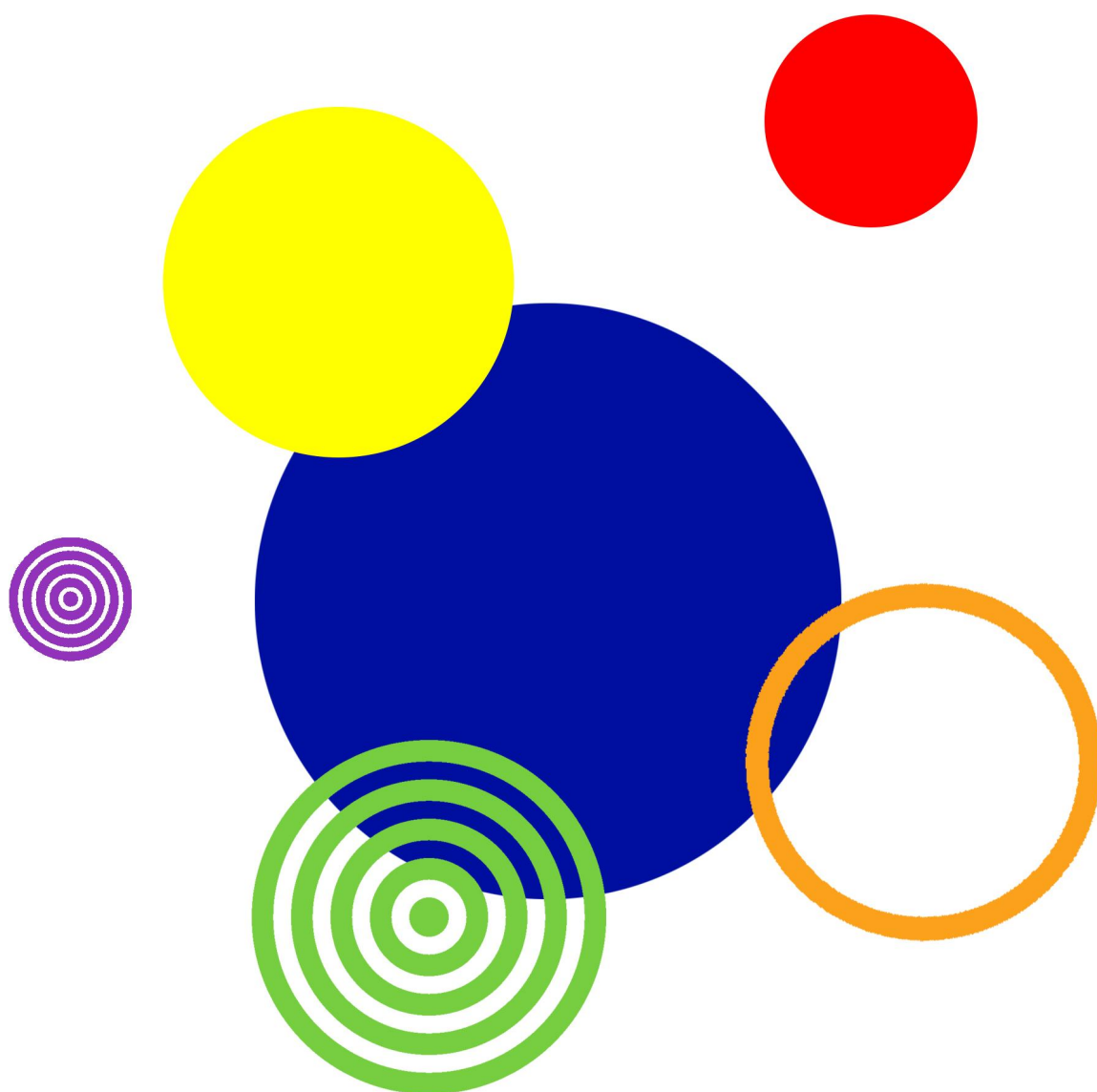


6-19 maja 2024 | NUMER 155

BEZBIEK

bezcenna dawka kolorów



UWAGA!

**MOŻLIWE PĘKANIE ZE ŚMIECHU, ZRYWANIE BOKÓW ORAZ
W JEDNYM PRZYPADKU PŁAKUWA,
CZYTASZ NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ***

*MAGAZYN BEZBEK NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SZKODY ZDROWOTNE CZYTELNIKÓW.

**BURZA
KOLORÓW
STR. 7**



STR. 15

**KOLOROW
OCZY
STR. 9**



W TYM NUMERZE:

- 6** **KURS PISANIA ARTYKUŁU NA OSTATNIE PIĘĆ MINUT**
- 7** **BURZA KOLORÓW**
- 9** **KOLOROWY ŚWIAT...**
TWOICH OCZU
- 12** **BEZBEK POLECA**
COLOR OUT OF SPACE (2019)
- 15** *******
- 16** **KĄCIK PRAWILNIACKI**
PRAWO
- 17** **BEZBEKOWY**
HOROSKOP
- 18** **BYĆ MOŻE**
ZA DWA TYGODNIE

DO BEZBEKOWICZÓW!

Urszula Skorodziło

DRODZY CZYTELNICY,

żeby nie było tak kolorowo, to opowiem Wam chwilę o widzeniu barwnym. Zastanawialiście się właściwie, gdzie dana barwa staje się barwą? Albo czy każdy z nas widzi dany kolor tak samo?

Sprawa nie jest taka prosta, jakby się mogło wydawać. Zacznijmy sobie od neurozagwostki. Wszyscy wiemy o czopkach i pręcikach w naszych oczach, które rozróżniają nam pewne długości fal światła na poszczególne kolory. Jednak to dopiero w tylnej części mózgu przy potylicy dzieje się wizualna magia, która pozwala nam łączyć poszczególne doznania, analizować je i interpretować.

Wracając do pytania, można powiedzieć, że barwa jest jakimś zewnętrznym i przypisanym do obiektu. Można też powiedzieć, że jest tylko wrażeniem zmysłowym, które kategoryzuje się w naszym oku. Jakby tak pomyśleć troszeczkę, to może okazać się, że potrzebna jest też jakaś interpretacja tych doznań, a do tego potrzebna nam jest kora mózgowa.

Nie mówiąc już o nazewnictwie i kategoryzacji tych doznań barwnych. Tu wszelkie marki farb czy lakierów mają wielkie pole do popisu. Ja co miesiąc patrzę na nazwy hybryd u mojej kosmetyczki i uśmiecham się pod nosem. W naszych mózgach, chcąc nie chcąc, taki proces zachodzi tylko może niekoniecznie przy użyciu wymyślnych nazw. U jednych będzie ona bardziej szczegółowa, a u innych mniej.

Tym też sposobem wracamy do drugiego pytania, czy wszyscy widzimy tak samo. Odpowiedź brzmi: prawdopodobnie nie. Każdy z nas ma nieco inne oczy, mózg, inne procesy analizy, inny sposób kategoryzacji. Wspomnijcie, chociażby na daltonizm i uszkodzone czopki. Ale nawet jeśli wszystkie elementy byłyby takie same, to wcale nie znaczy, że nasz odbiór bodźców musiałby być taki sam. Kto powiedział, że moje doznania byłyby lepsze niż Wasze? To już jednak dłuższe i filozoficzne pytanie, na które nie ma tu miejsca.

Miejsce za to jest na kolejne, wspaniałe barwne artykuły, do których przeczytania Was zapraszam.

Kolorowych doznań

Ula

KURS PISANIA ARTYKUŁU NA OSTATNIE PIĘĆ MINUT

Jest niedziela, a deadline dio Bezbeka zbliża się nieuchronnie niczym asteroida w serialu... *Asteroida*. Wziąłem więc długopis i zacząłem pisać ten poradnik.

1. Poszukaj inspiracji. Jako, że piszesz dla Magazynu Bezbek, to możesz napisać o czymkolwiek. To błogosławieństwo i klątwa, bo czym jest cokolwiek? Z pomocą przychodzi kanał na Discordzie *oddam pomysł*, z którego to wziąłem pomysł na ten artykuł.
2. Gdy już znajdziesz pomysł na swój artykuł, to niezwłocznie rozpocznij pisanie. Wielokrotnie już popełniłem błąd polegający na odłożeniu pisania na później. Później nie następuje nigdy, zwłaszcza gdy macie jakieś zaburzenia uwagi, bądź jeśli jesteście po prostu zawodowymi prokrastynatorami.
3. Możecie na czas pisania odłożyć telefon do innego pokoju. Mały *lifehack*, o którym przeczytałem w Naukowym Bezbeku, w artykule naszej naczelnej (punkt ten jest bezczelną reklamą naukowego wydania). Niekoniecznie jest to możliwe, jeśli na telefonie robicie research, ale postarajcie się przynajmniej wyłączyć sociale.
4. Piszecie już artykuł i nie możecie ruszyć dalej. Wróćcie więc na kanał *oddam pomysł* i zabierzcie się za inny artykuł. Robię tak od pół roku i zacząłem już z 10 artykułów. Żadnego nie skończyłem. Może lepiej pominąć punkt 4.
5. Obniż oczekiwania wobec siebie. Artykuł który piszesz, nie musi od razu zdobyć Pulitzera. Jeśli nie będzie tak dobry, jak sobie założył*ś, to i tak go napisz. Następny może przerośnie Twoje oczekiwania.
6. Nie myśl tyle. Już wystarczy. Artykuł jest wystarczająco dobry. Oddaj go.
7. Pora na CS-a.

Hex Zero Rouge – Maciek

BURZA KOLORÓW

Zorza polarna to jedno z najpiękniejszych zjawisk, jakie można zobaczyć na niebie. Jednakże, jako mieszkańcy Polski, nie możemy jej obserwować zbyt często. Nie oznacza to jednak, że zorzy na polskim niebie nie można dostrzec wcale. Można, jak najbardziej. Natomiast jest to wydarzenie stosunkowo rzadkie w naszej szerokości geograficznej.

Zorza polarna to, [via Wikipedia](#): „zjawisko świetlne charakteryzujące się silnym pojem magnetycznym”. Powstaje na skutek aktywności słonecznej, a konkretnie emitowania przez Słońce naładowanych cząstek, które docierają do naszej planety i wchodzi w interakcję z ziemskim polem magnetycznym. Drugim wytłumaczeniem dla jej powstawania jest to, że jest ona po prostu wyświetlana na kopule przez ogromny projektor.

Zorze mienią się pięknymi kolorami. Ich kształt jest również niezwykle ciekawy. Zjawisko może wystąpić w postaci nieruchomego łuku, który pozostaje mniej więcej w tym samym miejscu przez dłuższy czas. Niekiedy zdarza się i tak, że łuk zacznie pulsować. Będzie on kolejno zwiększał i zmniejszał swoją intensywność w cyklach w przedziale 10–30 sekund. Ewentualnie zorza może też wystąpić w postaci pasm i wstęg, które będą przypominały pojedyncze włókna lub spirale.

Niezależnie od jej pochodzenia, czy są to cząstki ze Słońca, czy projekcja na kopule, fenomen może przybrać różne kolory. Zwykle zorza kojarzy się z jasnozielonymi smugami na niebie. Jednak zjawisko może objawić się w odcieniach czerwieni, różu, fioleto czy niebieskiego. Rzadziej występuje w kolorze pomarańczowym lub żółtym. Co jednak determinuje jej barwę? Odpowiedź brzmi: gazy.

Jak już wiemy, zorza powstaje, dlatego że Słońce emituje strumień naładowanych cząstek zwanym wiatrem słonecznym. Wysyłane przez naszą gwiazdę protony i elektrony zderzają się z gazami tworzącymi naszą atmosferę. Gdy do tego dochodzi, kolor nieba zmienia swoją barwę.

Kolor powstałej zorzy zależy zatem od rodzaju gazu w atmosferze, z jakim wchodzi w interakcję oraz wysokości, na jakiej występuje. Najpopularniejszy kolor zielony powstaje dzięki dużej ilości cząsteczek tlenu. Natomiast odcienie fioleto i bordo zawdzięczane są azotowi. Wodór z kolei odpowiada za kolor niebieski.

Jeszcze bardziej unikalna jest zorza żółta, która powstaje dzięki mieszance azotu i tlenu. Poszczególne kolory zorzy występują na dość konkretnie określonych przedziałach wysokości. Gdy zorza znajduje się na wysokości nie większej niż 100 km, to najprawdopodobniej przybierze barwę pomarańczową, fioletową lub różową. Natomiast na wysokościach do 250 kilometrów będzie ona miała zieloną bądź czerwoną barwę.

Ciekawostką jest fakt, że zorza wiąże się nie tylko z niesamowitym spektaklem wizualnym. Fenomen może wydawać dźwięki. Ludzie, którzy doświadczyli zorzowego koncertu, twierdzą, że odgłosy przypominają zakłócenia radiowe. Według ich relacji zorza wydaje ciche trzaskanie, szeleszczenie lub syczenie. Jednakże, aby one wystąpiły, zjawisko musi przebiegać niezwykle intensywnie.

Ostatnio zorza polarna w Polsce pojawiła się 10 i 11 maja. Wtedy doszło do jednej z największych burz magnetycznych XXI wieku. Obserwatorzy niemalże z całego kraju mogli oglądać przepiękny spektakl na firmamencie. Większość zdjęć zamieszczonych w sieci z tego okresu przedstawia zorzę w odcieniach fioletu. Następne takie wydarzenie z pewnością nie powtórzy się szybko.

Adus

Źródła:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Zorza_polarna

<https://hydropolis.pl/zorza-polarna-czy-wiesz-ze/>

<https://www.national-geographic.pl/artukul/tajemnica-zorzy-polarnej-rozwiazana-podziekujmy-surfujacym-elektronom-210608054839>

<https://spidersweb.pl/2024/05/zorza-polarna-w-polsce-wspanialy-pokaz.html>



KOLOROWY ŚWIAT...

TWOICH OCZU

Nasze oczy pozwalają nam na odbiór świata, w tym odbiór kolorów. Jednak one same mają określone kolory, dziedziczone po rodzicach, przynajmniej według prostej szkolnej genetyki. Zgodnie z zasadami Mendla, czyli tymi krzyżówkami z lekcji biologii, mama ma oczy brązowe, tata niebieskie, następuje mieszanie się alleli. No i tak, jeśli mama była heterozygotą, to szanse na niebieskie oczy u dzieci wynosi 50%, a jeśli była homozygotą dominującą to dzieci powinny mieć oczy brązowe. Proste co? Ale niekoniecznie prawdziwe.

To jak to jest naprawdę? Bo ja mam np. heterochromię centralną objawiającą się tym, że moje oczy są brązowo-szaro-zielono-niebieskie. Więc albo jestem ostrym wynaturzeniem, albo jest inne wyjaśnienie. Na moje szczęście, ono istnieje. W ciągu wielu lat badań naukowcy próbowali stworzyć klasyfikację kolorów oczu i wyróżnić kolory. Pojawiały się tam, niebieski, zielony, brązowy, bursztynowy czy nawet czarny, jednak jeszcze ciekawsze okazały się oczy osób z kilkoma kolorami w jednej tęczówce.

Takie oczy w nosiły miano iris. Okazało się, że głównym pigmentem nadającym barwę ich oczom jest melanina, mająca ciemnobrązowy kolor, ale co z niebieskim? Tak naprawdę niebieski kolor oczu nie oznacza posiadania przez osobnika, takiegoż pigmentu w oczach, tylko właśnie brak pigmentu. To teraz jakim cudem te oczy są niebieskie, skoro tam nic nie ma? Otóż, wynika to ze zjawiska załamania światła. Oczy typu iris zatem posiadały miejsca w których jest melanina, jak i miejsca w których tej melaniny nie ma. Czy w tym momencie dowiedziałam się, że moje oczy mają warstwy jak ogry? Tak.

Jednak wróćmy do dziedziczenia. Skoro nie jest dziedziczone tak jak w szkolnym zadaniu, to jak jest naprawdę? Naukowcy sprawdzali, dlaczego dzieci rodziców chorych na albinizm mają oczy brązowe. Mimo iż ich rodzice nie mieli prawa mieć działających genów odpowiedzialnych za tworzenie się takiego koloru oczu. No i co wyszło? Za powstawanie koloru oczu odpowiada więcej niż 1 gen, właściwie istnieje cała kaskada która odpowiada za powstawanie melaniny (barwnika odpowiedzialnego między innymi za kolor oczu, czy skóry). Odkryto też, że rzeczeni rodzice mieli uszkodzone różne geny odpowiedzialne za produkcję melaniny. Dlatego też dzieci miały szansę, by otrzymać wszystkie funkcjonalne geny tej kaskady i tę szansę otrzymały.

W toku badań wynikło, że za kolor oczu mogą odpowiadać zmiany w zapisie nukleotydowym w genie OCA2. Region regulujący gen OCA2 znajduje się w innym genie (HERC2), no i zmiany w tej dziwnej układance mogą powodować SNP (polimorfizmy pojedynczego nukleotydu – zamiany jednego nukleotydu na inny) w obu przytoczonych genach. Czym to skutkuje? No właśnie różną ekspresją genu, czyli różnymi możliwościami w wyglądzie oczu. Zmiany dotyczą zarówno genów HERC2, mimo że nie jest bezpośrednio zaangażowany w produkcję melaniny. Jednak jego oddziaływanie na gen OCA2, sprawia, że zmiany w nim zmieniają też czytanie genu OCA2. Do tego mogą występować też SNP w samym genie OCA2, obecnie odkryto ich około 300. Zmiany w tym genie odpowiadają za obniżenie ekspresji genów w ścieżce prowadzącej do dojrzewania melanosomów. Czyli tego co odpowiada za powstawanie melaniny, którą już poznaliście i jej rolę w powstawaniu koloru oczu. W przytaczanym artykule wnioskowano, że rodzice mający różne allele (wersje genów) HERC2 i OCA2, objawiające się niebieskimi oczami mogą mieć dziecko o brązowych oczach z szansą ok 25%.

Czy to wszystko jeśli chodzi o kolor oczu, czy jak też już widzicie też skóry? No nie.

W syntezie melaniny bierze udział jeszcze gen TYR, którego produkt kontynuuje cykl produkcji melaniny. Sam gen TYR nie jest odpowiedzialny za produkcję barwnego czynnika. Jednak jego uszkodzenie powoduje maskowanie działania genów odpowiedzialnych za wybarwienie. Istnieje też gen MC1R, zawierający region zwiększający szansę na posiadanie zielonych oczu. Do tego, często skorelowany jest z rudym kolorem włosów. Dlatego też występuje częsta korelacja posiadania rudych włosów i zielonych oczu.

Dobra, kolory oczu za nami, ale dlaczego mam oczy typu iris/heterochromię? Ponieważ w moich oczach najpewniej wystąpiły mutacje somatyczne, co poskutkowało tym, że część komórek w moich oczach wyprodukowała melaninę, a część nie.

Jak widzicie, nie wszystko jest tak proste jak w szkolnej krzyżówce genetycznej. Nasza genetyka jest zawiła i dalej często nie poznana. Na sam kolor oczu działa wiele genów, a na powstanie brązowego koloru oczu działa więcej genów niż na żaden z pozostałych kolorów. Być może kiedyś poznamy cały szlak powstawania kolorów oczu u ludzi, a nawet nauczymy się go zmieniać. Póki co nie jest to tak proste.

Redaktorka Naukowa Małgorzata Mierzejewska

Źródła i polecajki:

1. <https://www.nature.com/articles/s41433-021-01749-x>
2. <https://www.nature.com/articles/jhg2010126>
3. <https://www.aao.org/eye-health/tips-prevention/your-blue-eyes-arent-really-blue>
4. <https://www.youtube.com/watch?v=Frt8HOWKAlg> – podstawy dziedziczenia by Pistacja
5. <https://www.youtube.com/watch?v=Mehz7tCxjSE> – Jak działają prawa Mendla – TED-ed



BEZBEK POLECA – *COLOR OUT OF SPACE* (2019)

Szaleńcze piękno bytów z kosmosu i piękne szaleństwo Nicolasa Cage'a!

Adaptowanie dzieł Lovecrafta nie jest rzeczą łatwą. Najczęściej sięgają po nie twórcy kina klasy B, którym nie brakuje dziwnych, pokręconych pomysłów na reinterpretację grozy Mitów, choć nierzadko kompletnie mijają się one z zamysłem *Samotnika z Providence*. Dzięki temu, mimo widocznych braków w budżecie produkcyjnym, filmy te podchodzą do tematu bardzo kreatywnie.

Najlepszym przykładem tego typu kina jest *Kolor z przestworzy* od Richarda Stanleya, oparty na motywach opowiadania H.P. Lovecrafta pod tym samym tytułem, będący jego luźną współczesną adaptacją. Fabuła przedstawia nam rodzinę Gardnerów, mieszkającą w domku na łonie natury. Pan domu jest hobbystycznym malarzem, choć na co dzień zajmuje się dbaniem o swoje alpaki i pielęgnacją ogrodu, zaś jego żona działa w branży biznesowej i pracuje zdalnie. Razem mają troje dzieci: córkę zainteresowaną okultyzmami oraz dwóch synów, z których jeden pełni rolę tego dziwnego dzieciaka, a drugi pomaga ojcu, jara blanty i gra w wolnych chwilach w *Universe Sandbox*. Mimo dość różnych osobowości, rodzina ta wydaje się wieść spokojne i względnie udane życie. Sytuacja ulega zmianie pewnej nocy, gdy w ich ogród wbija się sporej wielkości kosmiczny gład. Od tego momentu dla Gardnerów już nic będzie takie same...

Film ma z początku dość powolne tempo, które niespiesznie wzrasta i po cichu wprowadza widza w niepokojący klimat, zmieniając atmosferę obserwowanych wydarzeń krok po kroku. Nowa obecność stopniowo wpływa na głównych bohaterów oraz ich otoczenie, pokazując nam ledwie kolorowe przebliski albo prezentując dziwne gwizdy w tle, by w miarę rozwoju wydarzeń przybierać coraz bardziej szalone oblicza, mącąc w głowach obserwowanych postaci coraz bardziej. Dzięki świetnemu połączeniu pracy kamery oraz efektom dźwiękowym i ścieżce muzycznej Colina Stetsona widz wciągany jest wraz z bohaterami w otchłań tej dziwnej, niepokojącej a zarazem fascynującej anomalii.

FROM THE PRODUCERS OF **MANDY**
NICOLAS CAGE

H.P. LOVECRAFT'S
COLOR OUT OF SPACE

A RICHARD STANLEY FILM

STUDIOCANAL PRESENTS A FILM BY RICHARD STANLEY H.P. LOVECRAFT'S COLOR OUT OF SPACE NICOLAS CAGE JESSICA HENWICK JAMES D'ARCO
KARL LUNDGREN BENJAMIN WOODS JON FAVREAU GUY BEECHER JONAS WATTS STEPHEN GILLIE
DANIEL BRANAGHAN
CASTING BY JESSICA HENWICK
COSTUME DESIGNER JESSICA HENWICK
HAIR AND MAKEUP JESSICA HENWICK
PRODUCTION DESIGNER JESSICA HENWICK
EXECUTIVE PRODUCERS JESSICA HENWICK
PRODUCED BY JESSICA HENWICK
WRITTEN BY JESSICA HENWICK
DIRECTED BY RICHARD STANLEY
CASTING BY JESSICA HENWICK
COSTUME DESIGNER JESSICA HENWICK
HAIR AND MAKEUP JESSICA HENWICK
PRODUCTION DESIGNER JESSICA HENWICK
EXECUTIVE PRODUCERS JESSICA HENWICK
PRODUCED BY JESSICA HENWICK
WRITTEN BY JESSICA HENWICK
DIRECTED BY RICHARD STANLEY

STUDIOCANAL

ACE



XYZ



Presented by the Republic and District Fund

iFirma

visit Portugal

WACZYN B...

H.P. Lovecraft opisał tytułowy kolor jako coś nieodgadnionego, nieznanego. Barwę, którą ciężko sobie wyobrazić i przyrównać do jakiegokolwiek nam znanej. Jako że ciężko byłoby przedstawić na ekranie coś, czego nie mogą sobie wyobrazić ani reżyser, ani widzowie, R. Stanley postawił na mieszankę intensywnego fioletu i różu z akcentami błękitu. Jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę – mimo pewnej widocznej sztuczności efektów wizualnych, wszystkie sceny z zastosowaniem tej kolorystyki przyciągają do ekranu i wywołują szaleńczą fascynację w odbiorcy równie silnie, jak u postaci, które doświadczają wpływu dziwnego bytu z kosmosu. Choć scenariusz nie należy do najwybitniejszych, jest tu sporo uproszczeń oraz dodano, w mojej ocenie, nieco niepotrzebny element pokracznej abominacji w trzeciej części filmu (pasującej bardziej klasycznym niskobudżetowym horrorom niż przedstawiającym część Mitów), zakończenie rekompensuje pewne jego niedociągnięcia.

Obsada aktorska została dobrze dobrana. Wszystkie aktorki i aktorzy wkładają w swoje postacie tyle pracy, ile jest potrzebne do ich zrozumienia (mimo że nie są to zbyt szeroko rozpisane role) i nadania im pewnej dozy wiarygodności w przedstawionym świecie. Nie da się jednak ukryć, że postacie Madelaine Arthur, Joely Richardson, Brendana Meyera i Juliana Hillarda bledną przy bohaterze, granym przez Nicolasa Cage'a, który znów rozwija pełnię swoich możliwości, przedstawiając nomen omen całą paletę jego kolorów – od spokoju i pocieszności, przez niepokój aż po czyste szaleństwo.

Jeśli szukacie wciągającego, świetnie zrealizowanego horroru i nie będą Wam przeszkadzać pewne naleciałości niskobudżetowego kina horrorowego, lubicie wszelkie kreatywne zabawy z motywem dziwnych zjawisk i kosmicznych bytów, a do tego uwielbiacie Nicolasa Cage'a, nie możecie przejść obok tego filmu obojętnie. Przed napisaniem tego artykułu obejrzałem ową produkcję po raz drugi. Bałem się, że nie wciągnie mnie ona tak, jak za pierwszym razem, lecz, ku mojej satysfakcji, przykuła mnie ona do ekranu, objęła swoimi metaforycznymi mackami i ponownie pochłonęła.

M. Matłok

Asfalt jest śliski
Jak interesy w wielkim mieście
Ciągłe nie śpię
Ciągłe zmieniam czasoprzestrzeń

Raz Wschowa raz Lublin
Ciągłe gubię się na mieście
I piję i jem
I znowu nocy nie prześpię

Mokre niebo zachodzi znów chmurami
Daje znać mi że nawet przez dobę
Zostajemy ze zmianami

Zmianami na lepsze
Zmianami na gorsze
W sumie już które wybrać nie wiem
Ciągłe siedzę tu obok torów
Ale nigdy obok siebie Yo

Bajaderka

PRAWO

Prawo państwa i ulicy, tak promotor mnie wychował,
On prodziekan na wydziale, ale dusza w nim wciąż młoda,
Na wykładach mi powtarzał: „ Stara, zapisz to w dzienniku,
Nie zapomnij skąd przychodzisz, kiedy jesteś wśród prawników,
Respekt prawa to rzecz święta, prawa ulicy i bloków,
Kiedy psiarskie znów się sapią, a ty chcesz mieć wreszcie spokój”

Gdy zakładam rano garniak, rękaw skrywa inicjały,
Czysta pamięć wiernych braci na komendzie niesprzedanych
Dobry człowiek po wyglądzie, ale także prawy z serca,
Które tylko dobrych ludzi już do końca zapamięta
Parę dusz poczciwych ziomków, co pomogły, dały rękę,
Pokazały tak zwyczajnie, że życie może być piękne,

Trzy litery, SLU, tatuażem zapisane
Swoich zawsze będę bronić, za ziomkami zawsze stanę,
Różne rzeczy się robiło, wiele dziś już nie wypada,
Gdy się stoi na granicy tak zwanego państwa prawa,
Kiedy serce się odzywa, kodeks zakłada kajdany,
Chory system ważnych ludzi, każdy jeden zakłamany

Walić tylko sześćdziesięciu, tych, co nie mają honoru,
Za plecami się rozprują, a w ekipie gra pozorów,
Takich, co za łżejszy wyrok idą z psami na współpracę,
Byle tylko jak najkrócej za oknami widzieć kratę;
Nie ma zgody dla frajerów; jeśli sąd ich nie rozliczy
Sprawiedliwość im wymierzy odwieczne prawo ulicy

Autor: Prawilniak z Bronxu

BEZBEKOWY HOROSKOP

NIEZAWODNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 19.05–1.06

Baran (21.03–20.04)

Twoim kolorem na ten tydzień jest czerwień, symbolizująca energię i determinację. Wykorzystaj ten kolor, aby przełamać rutynę i zrealizować ambitne plany.

Byk (21.04–21.05)

Zieleń przyniesie Ci spokój i harmonię, idealne na zrównoważenie emocji. Otaczaj się naturą i czerp z niej siłę do codziennych wyzwań.

Bliźnięta (22.05–22.06)

Żółty kolor będzie dla Ciebie źródłem inspiracji i kreatywności. Wykorzystaj jego energię, aby rozwijać swoje talenty i nawiązywać nowe znajomości.

Rak (23.06–22.07)

Biel przyniesie Ci czystość myśli i wewnętrzny spokój. Wprowadź ten kolor do swojego otoczenia, aby znaleźć równowagę i ukojenie.

Lew (23.07–23.08)

Złoty kolor podkreśli Twoją charyzmę i pewność siebie. Użyj jego blasku, aby przyciągnąć uwagę i osiągnąć sukces w ważnych przedsięwzięciach.

Panna (24.08–23.09)

Beż przyniesie Ci stabilność i poczucie bezpieczeństwa. Wprowadź go do swojego codziennego życia, aby lepiej zarządzać czasem i obowiązkami.

Waga (24.09–23.10)

Różowy kolor otoczy Cię ciepłem i miłością. Wykorzystaj jego delikatność, aby budować harmonijne relacje z bliskimi.

Skorpion (24.10–22.11)

Czerń symbolizuje tajemniczość i głębię Twojej natury. Otocz się tym kolorem, aby zgłębiać swoje pasje i ukryte talenty.

Strzelec (23.11–21.12)

Fioletowy kolor przyniesie Ci duchową głębię i mądrość. Korzystaj z jego energii, aby poszerzać horyzonty i zgłębiać nowe filozofie.

Koziorożec (22.12–20.01)

Szary kolor symbolizuje mądrość i rozagę. Wprowadź go do swojego otoczenia, aby podejmować przemyślane decyzje i dążyć do swoich celów.

Wodnik (21.01–18.02)

Niebieski przyniesie Ci spokój i jasność umysłu. Otaczaj się tym kolorem, aby wzmacniać swoje relacje i realizować nowatorskie pomysły.

Ryby (19.02–20.03)

Turkusowy kolor przyniesie Ci inspirację i intuicję. Użyj jego energii, aby rozwijać swoje kreatywne projekty i słuchać wewnętrznego głosu.

Chat GPT



BYĆ MOŻE

ZA DWA TYGODNIE

1. Pomniki papieża w każdym wydaniu
2. Tłumaczymy Karolowi, o co chodzi w Eurowizji
3. Przepis na eurowizyjny hit
4. Ranking piosenek Eurowizji 2024
5. Oceniamy loga miast Babuszka
6. *Fingerstyle* – o co chodzi w tej technice gry na gitarze?
7. Rzeszów – najbardziej zapomniane miasto wojewódzkie
8. Czym zastąpić słowo „patodeweloperka”?
9. Rozwiążemy tegoroczną maturę
10. Najłatwiejsze pytania na świecie

AUTORZY NUMERU:

ZAŁOŻYCIELKA: Urszula Skorodziłło
KOREKTA: Sebastian Czapliński
SKŁAD I EDYCJA TEKSTU: Urszula Skorodziłło
GRAFIKA: Anna Jankowiak
AUTORZY: M. Matłok
OKŁADKA: Anna Jankowiak

ZNAJDŹ NAS:

Magazyn Bezbek sp. niejawna
ul. Bezbecji 25/10 lok. 1
38-870 Wieliczka, koło Krakowa
Tel: 0 000 000 000
E-Mail: magazynbezbek@gmail.com
FB: Magazyn Bezbek

WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL

